

Urodziny w Kalifornii

11 marca 2006 roku, Dom Polski w San Francisco „pękał w szwach”. Pękał nie, dlatego, że jest wyjątkowo mały, ale dlatego iż przyszło do niego wyjątkowo wiele osób. Wszystkich nas sprowadziła tam jedna, szczególna rzecz – 80 rocznica urodzin osoby, której nazwisko znane jest wszystkim, która jest jak kamień węgielny północno-kalifornijskiej Polonii – **Harc mistrzyni Krystyna Chciuk**.

Wśród zgromadzonych znaleźli się przedstawiciele różnych pokoleń i wielu polonijnych organizacji: „Polam” FCU, SPK koło Nr.49 z San Francisco, „Łowiczenie”, East Bay Polish-American Assn., zespół „Biesiada”, Polish Pastoral Center, ZHP, PNA, KPA, Dom Polski, Szkoła Języka Polskiego im. Jana Pawła II i wielu, wielu innych, którym bliska jest jedność Polonii.

Pomysł zorganizowania tej niespotykanej imprezy – niespodzianki dla solenizantki – zrodził się kilka tygodni temu. Rozniecił płomień w całej Polonii.

Cała uroczystość rozpoczęła się o godzinie piątej po południu Mszą Świętą celebrowaną przez księdza kapelana podharc mistrza Stanisława Żaka w asyście diakona Witolda Cichonia. Podczas Mszy śpiewał chór „Biesiada”, Beata Jaroń oraz grał „Modlitwę Harcerską” Marek Janikowski. Ksiądz Stanisław podczas kazania nawiązał do celu, jaki nas łączył tego dnia, mówił o pięknie poświęcenia, a na zakończenie poświęcił dwa obrazy: jeden kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej (prezent dla drużyny Krystyny) oraz portret papieża Jana Pawła II ufundowany przez gospodarzy Domu Polskiego – Lusie i Waldemara Głodków, – który zawisnie na jednej ze ścian.

Po Mszy nastąpił poczęstunek, złożony z potraw przyniesionych przez wielu z obecnych na tej uroczystości, a serwowany przez drużyny: Iwonę, Irenę, Anię, Lilkę i Anię. Jedzenia w nadmiarze starczyło dla wszystkich.

Ognisko harcerskie „podpalone” przez drużynę Chciuk zapoczątkowało trzecią część naszego spotkania. Po piosence „Krajka”, arię rozpoczął Piotr Filipowski, a po nim zespół taneczny „Łowiczenie”, który aby wystąpić przeprowadzał potajemne próby tańca – potajemne, ponieważ drużyna Chciuk we wszystkich próbach bierze udział. W programie tańczył nie tylko bieżący skład zespołu, ale także inni, których los porozrzucił już po świetle, a którzy przybyli, aby zatańczyć raz jeszcze- specjalnie dla niej. Wspaniały zespół „Biesiada” z Martinez śpiewał nie tylko podczas ogniska, ale też, aby uczcić tę uroczystość przygotował specjalny blok-repertuar pieśni, które porwały za sobą całą salę. Z boku harc mistrz Zbyszek Pisański wyświetlał z rzutnika, przygotowane wcześniej zdjęcia drużyny Chciuk, zaś dbający o to, aby nigdy nie zabrakło nam zdjęć – druh Andrzej Dymarczyk, phm przechodził sam siebie, aby wszystko było sfotografowane.

W programie nie zabrakło również ulubionej piosenki zuchowej „Jagódki” przy akompaniamencie dh. Zosi Puchalskiej. Wszyscy śpiewem i gestami okazywali żywą chęć zabawy. Harcerstwo z druhostwem Alą i Bogdanem Jęczmieniem oraz resztą ferajny przygotowali piosenki harcerskie; wraz z tą autorstwa drużyny Ali na melodię „Pałacyk Michła...” tyle tylko, że tym razem o naszej kochanej drużynie Krystynie. Sam zaś druh Bogdan wykonał przed drużyną piosenkę „Komendantko”, przy której niejednemu zakręciła się łza w oku.

Nikt ci nie dał złocistych odznaczeń

Taki szary, harcerski masz strój....

Będą kiedyś te iskry zakłete,

Co tak jasno dziś zdobią twą twarz,

Opowiadać o tobie legendy,

Komendantko Wodzu nasz!

Całością dowodziła niezastąpiona podharc mistrzyni Iwona Urbaniak, która koordynowała program, jedzenie i knuła spółkę z córkami drużyny Krystyny, które w całym tym przedsięwzięciu maczały palce (szczególnie, podharc mistrzyni Zosia), gdyż musiały pod jakimś przecież pretekstem przywieść ją na miejsce.

Po gawędzie – czyli piosence Ali Jęczmień (którą załączam pod spodem) i zakończonym „Idzie noc” kręgu, przy hucznym „Sto Lat” - na sale wjechał ogromny stół zastawiony kwiatami, tortami i innymi ciastami.

To nie był jednak koniec całej uroczystości. Nastąpiło odczytywanie życzeń od Kongresu Polonii Amerykańskiej, Związku Narodowego Polskiego, Konsulatu RP z Los Angeles, Komendantki Chorągwi Harcererek USA, Komendanta Chorągwi Harcerzy USA (ten przekazał pięknie przygotowany Dyplom na ścianę), Hufców „Mazowsze” i „Kraków” oraz niekończącej się rzeszy osób indywidualnych, wychowanków drużyny Krystyny niektórych przybyłych z bardzo daleka.

Przy rozmowach i życzeniach czas leciał szybko; ostatni goście rozeszli się do domów około północy.

CZUWAJ!

Druh Rysiek

"DRUHNA KRYSIA"

specjalna dedykacja dla druhny Krystyny Chciuk, z okazji 80-tych urodzin,
jako wyraz serdecznej wdzięczności za Jej nieustającą "Pracę nad Polskością "
na melodię "Pałacyk Michła"

Nasza kochana Druhna Krysia,
którą my znamy już nie od dzisiaj,
jest zawsze miła i przejęta,
fason ten trzyma na każde święta!

***Refren: Sto lat Druhno! - wiwat cały świat!
Śpiewa każdy chwyt!
Drużyny Twej skład!
Sto lat Druhno! - wiwat cały świat!
Śpiewa każdy chwyt - sto lat!***

Ty jesteś dla nas służby wzorem,
a nasze serca stoją otworem,
by kochać Polskę bezgranicznie,
jest naszym celem i brzmi to ślicznie!

Refren: Sto lat Druhno!.....

Twoja nauka - lata trudu,
Ty czarodziejko – dopięłaś cudu,
Że każdy maluch jest wspaniały,
gdy odpowiada: ja, Polak mały!

Refren: Sto lat Druhno!.....

I, że na fladze orzeł biały,
winniśmy jemu serdecznej chwały,
złota korona, znak zwycięstwa,
każdemu doda w trudzie dnia męstwa!

Refren: Sto lat Druhno!.....

Krzepiłaś dusze smutne nasze,
mówiąc o Polsce w całej jej krasie,
śpiewałaś różne piosnki z nami,
wzniecałaś ogień słowa iskrami!

I nasza dziatwa Cię wspomina,
gdy "krakowiaka" się wnet zaczyna,
bo wszystkie kroki tańca tego,
uczyłaś przecież chłopca każdego!

Refren: Sto lat Druhno!.....

A uśmiechnięte tam dziewczęta,
każda z nich Druhnę dobrze pamięta,
by trzymać fason jak należy,
bo wzorem polskiej jest się młodzieży!

Refren: Sto lat Druhno!....

Wszyscy wzrosliśmy w Twej opiece,
Wpoilaś cnoty wielce człowiecze,
z pomocą Boską goiłaś blizny,
ludzi tęskniących do swej ojczyzny!

Refren: Sto lat Druhno!....

Za wszystko to Ci dziękujemy,
i wiele życzeń dziś Ci niesiemy,
a miłość nasza niech Cię krzepi,
obyś się czuła nam jeszcze lepiej!

Refren: Sto lat Druhno!.....